

Ona jest ze snu – IRA

Ona jest ze snu,
A ubrana w codzienność. yeyea...

Dla mnie zrzuca ją,
Kiedy robi się ciemno.

Ona jest ze snu,
A ubrana w codzienność. yeyea...

Dla mnie zrzuca ją,
Kiedy robi się ciemno.

By nasze życie miało
Wreszcie jakiś smak,
Wracam chętnie do chwili
I pamiętam pierwszy raz.

Pierwsze spotkanie uu...
Jak podróż w nieznane uu...
Siedzieliśmy wpatrzeni
Tak jak dzieci, które
Jeszcze nic nie wiedzą.

Ona jest ze snu,
A ubrana w codzienność. yeyea...

Dla mnie zrzuca ją,
Kiedy robi się ciemno.

Ona jest ze snu,
A ubrana w codzienność. yeyea...

Dla mnie zrzuca ją,
Kiedy robi się ciemno.

By w środku nocy
Tańczyć razem w świetle gwiazd.
Zamykam oczy,
Tańczy cisza wokół nas,
Bo całkiem inna, uuu...
Jest jej niewinność, uuu...
Każdy jej taniec

Jest wyłącznie dla mnie,
Zawsze już zostanie.

Ona jest ze snu,
A ubrana w codzienność. yeyea...
Dla mnie zrzuca ją,
Kiedy robi się ciemno.
O! yeyea...

Ona jest ze snu,
A ubrana w codzienność. yeyea...
Dla mnie zrzuca ją,
Kiedy robi się ciemno.
O! yeyea...

Ona jest ze snu,
A ubrana w codzienność. yeyea...
Dla mnie zrzuca ją,
Kiedy robi się ciemno.
yeyea...



Słowa: M. Kościkiewicz
Muzyka: M. Kościkiewicz